

Sygn. akt XI GC 1030/16

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu zwykłym

UZASADNIENIE

Dnia 23 listopada 2015 roku powód R. W. wniósł przeciwko pozwanej (...) spółce akcyjnej w W. pozew o zapłatę kwoty 12 746 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, a także złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w czasie kontroli podatkowej przeprowadzonej w 2009 roku wykryto nieprawidłowość w rozliczeniu z budżetem państwa z tytułu podatku od towarów i usług, w związku ze sprzedażą samochodu osobowego marki V.. W ramach prowadzonej usługi, doradca podatkowy P. W. błędnie ustalił podstawę opodatkowania podatkiem od towarów i usług, zaniżając należny podatek o kwotę 12 745,57 zł. Doradca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Pozwana nie wypłaciła żądanej kwoty.

Dnia 1 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powoda.

W przepisany termin pozwana złożyła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że po stronie powoda nie wystąpiła szkoda, a także zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem pozwanej powód nie doznał szkody, bowiem podatek jest należnością publicznoprawną do zapłaty której podatnik jest zobowiązany przepisami prawa, a obowiązek jego zapłaty powstałby również, gdyby doradca podatkowy w sposób prawidłowy ustalił podstawę opodatkowania. Nadto pozwana wskazała, że w dniu 3 listopada 2009 roku powód podjął wiadomość o błędach w rozliczeniach, zaś szkodę zgłosił w dniu 7 grudnia 2012 roku, co oznacza, że roszczenie uległo przedawnieniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 27 marca 2002 roku R. W. zawarł P. W. umowę, której przedmiotem było prowadzenie i przechowywanie dokumentacji podatkowej, sporządzanie deklaracji podatkowych oraz ich składanie w terminie wynikającym z przepisów prawa, a także doradztwo podatkowe. P. W. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej (...) spółce akcyjnej w W..

Dowód:

-umowa o prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów, k. 10-12;

-dowód zawarcia obowiązkowego ubezpieczenia, k. 15.

Dnia 24 czerwca 2006 roku powód kupił od P. B. samochód marki V. (...) o numerze nadwozia (...) za cenę 300 euro, to jest 1232 złotych. Samochód został kupiony do celów prywatnych, następnie powód postanowił sprzedać pojazd. P. J. (1), nabywca przedmiotowego samochodu, chciał skorzystać z kredytu bankowego na zakup, jednak bank nie kredytował zakupu samochodów od osób fizycznych. Z tego względu, w dniu 5 marca 2008 roku, powód zawarł „z samym sobą” (R. W. jako osoba fizyczna z R. W. jako przedsiębiorcą) umowę komisji. Cenę ustalono na kwotę 72 488 złotych, w tym 488 złotych tytułem prowizji dla komisanta.

Dowód:

-protokół kontroli podatkowej, k. 18-51.

W związku z powyższą sprzedażą, P. W. dokonał rozliczenia powoda w podatku od towarów i usług. Wbrew dyspozycji z art. 120 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług, P. W. błędnie ustalił podstawę opodatkowania, zaniżając należny podatek o kwotę 12 745,57 złotych.

Dowód:

-pismo z dnia 28 stycznia 2014 roku, k. 9;

-protokół kontroli podatkowej, k. 18-51.

Dnia 13 października 2009 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. rozpoczął kontrolę w zakresie sprawdzenia prawidłowości rozliczania się powoda z budżetem państwa z tytułu podatku od towarów i usług w okresie od dnia 1 stycznia 2007 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku. Dnia 3 listopada 2009 roku powód otrzymał protokół kontroli, w którym umowę komisju uznano za nieważną i niewywołującą skutków prawnych, a także stwierdzono, że powód, w związku z przedmiotową transakcją, zaniżył należny podatek o kwotę 12 745,57 zł.

Dowód:

-protokół kontroli podatkowej, k. 18-51.

Pismem z dnia 30 listopada 2012 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 12 833,57 złotych.

Dowód:

-pismo z dnia 30 listopada 2012 roku, k. 16

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na mocy art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Istotą ubezpieczenia jest wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej.

Z chwilą wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego powstaje sui generis trójstronny stosunek prawny łączący sprawcę szkody (ubezpieczającego), zakład ubezpieczeń oraz poszkodowanego.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c.), jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy, ryzyka, słuszności oraz w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano charakter absolutny (bezwzględny). Jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odpowiedzialność ubezpieczyciela, ubezpieczyciel może również świadczyć za szkody wyrządzone z winy umyślnej. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego. Uprawniona jest zatem teza, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej wskazanego w ustawie lub w umowie podmiotu.

Zgodnie z art. 819 § 3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Zgodnie zaś z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie

stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Zgodnie też z art. 442¹§ 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Analizując żądanie powoda należy podkreślić, że bezsporna w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność, że powód zlecił P. W. sporządzanie deklaracji podatkowych oraz składanie ich w przepisany terminie. Z dokumentu urzędowego jako jest protokół kontroli wynika też, że P. W. błędnie ustalił podstawę opodatkowania, wskutek czego organ kontroli stwierdził, że powód zaniżył należny podatek o kwotę 12 745,57 zł. P. W. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń

Powyższa kwota stanowi żądanie pozwu.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zaznaczyć należy, iż odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są tzw. nieruchome przesłanki odpowiedzialności. Są nimi: po pierwsze, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania) będące następstwem okoliczności, za które dłużnik - z mocy ustawy lub umowy - ponosi odpowiedzialność, po drugie - szkoda, po trzecie - związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu faktu niewykonania lub nienależytego wykonania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz związku przyczynowego zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu tj. na powodzie.

W niniejszej sprawie przyjąć należy, że P. W. popełnił błąd, przez co nienależycie wywiązał się z zawartej umowy. W mowie końcowej pełnomocnik powoda zajął w tym zakresie odmienne stanowisko, ale kwestia ta znajdzie wyraz w dalszej części uzasadnienia

Przechodząc do kolejnej przesłanki, należy zauważyć, że szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. - strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (lucrum cessans). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest zatem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą - musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c. - wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego - obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie została spełniona druga z przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, mianowicie po stronie powodowej nie wystąpiła szkoda.

Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem pozwanej, że brak jest podstaw do uznania zaległości podatkowej w podatku od towarów i usług za szkodę, bowiem podatek jest należnością publicznoprawną do której zapłaty powód jest zobowiązany i to niezależnie od tego czy dokona jego prawidłowego rozliczenia. W niniejszej sprawie powód kupił od P. B. samochód za cenę 300 euro, to jest 1232 zł, a następnie zdecydował się go sprzedać. Nabywca P. J. (2) chciał skredytować zakup, jednak bank nie udzielał kredytów na zakup samochodów od osób fizycznych. By uzyskać kredyt, powód zdecydował zawrzeć ze sobą umowę komisnu, następnie powód sprzedał P. J. (1) pojazd za cenę 72 488 zł, w tym 488 złotych tytułem prowizji dla komisanta. Organ podatkowy uznał umowę za bezwzględnie nieważną (art. 58 k.c.) i stwierdził, że podatnik (powód) rozliczając wyżej wymienioną transakcję, zaniżył należny podatek o kwotę 12 745,57 złotych. Rozliczenia dokonał jego doradca podatkowy – P. W..

Co prawda obowiązek uregulowania zaległości podatkowych w każdym przypadku, niezależnie od zamożności podatnika, łączy się z obniżeniem jego dochodu, jednak nie oznacza to automatycznie powstania szkody. Jak już wcześniej zostało wspomniane, szkodą jest strata, którą poniesiono w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Trudno zatem zgodzić się ze stanowiskiem strony, że błędne ustalenie podstawy opodatkowania podatkiem od towarów i usług doprowadziło do powstania straty w majątku powoda. Nie doprowadziło to przecież do zmniejszenia się jego stanu majątkowego- kwota, którą powód jest zobowiązany zapłacić z tytułu nienależnego zaniżenia podatku VAT (12 745,57zł) od samego początku, z mocy samego prawa, była mu nienależna – przestał więc jej posiadać.

Na marginesie wskazać tylko można, że szkodą mógłby być na przykład koszt ewentualnych wezwań do zapłaty albo suma odsetek podatkowych, jednak powód nie wykazał, że w związku z zaistniałą sytuacją poniósł jakiegokolwiek dodatkowe koszty, które by nie powstały, gdyby doradca podatkowy dokonał prawidłowego rozliczenia. Zawarta umowa nie przewidywała również kary umownej za nienależyte wykonanie umowy.

Należy więc uznać, że w niniejszej sprawie powód nie udowodnił faktu powstania szkody, przez co nie może być również mowy o istnieniu jakiegokolwiek związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy szkodą, a zdarzeniem je wywołującym.

Roszczenie uległo również przedawnieniu. Jak wskazano na wstępie, termin przedawnienia wynosił 3 lata (art. 819 § 3 k.c w zw. z art. 118 k.c.). Przyjmuje się, że roszczenie staje się wymagalne, gdy wierzyciel może skutecznie żądać realizacji świadczenia. W niniejszej sprawie będzie to dzień 3 listopada 2009 roku, a więc jest moment, w którym powód otrzymał protokół kontroli Naczelnika Urzędu Skarbowego w S.. Oznacza to, że roszczenie uległo przedawnieniu w dniu 3 listopada 2012 roku. Tym samym twierdzenie strony pozwanej, że bieg przedawnienia uległ przerwaniu, wskutek złożonego w dniu 28 stycznia 2014 roku oświadczenia P. W., nie mogło zyskać aprobaty. Nie można bowiem przerwać biegu przedawnienia roszczenia, które wcześniej uległo przedawnieniu.

W rezultacie powyższych rozważań, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa nie tylko nie wykazała szkody, ale także roszczenie uległo przedawnieniu, wobec czego powództwo podlegało oddaleniu.

Wreszcie nawet gdyby przyjąć, za prawdziwe twierdzenie strony powodowej podniesione w mowie końcowej, że w istocie doradca podatkowy błędnie nie popełnił, to brak podstaw do przyjęcia za takie zdarzenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Błędne stanowisko organu podatkowego powinno być przedmiotem odwołania w ramach procedury podatkowej. Ewentualnie organ podatkowy mógłby być adresatem roszczenia. Nie można wywieść z niepopelnienia błędnie przez doradcę podatkowego odpowiedzialności jego ubezpieczyciela za ewentualnie błędne decyzje organu podatkowego.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ponieważ dowodu przeprowadza się na okoliczności sporne, a nie celem poszukiwania okoliczności, a tak należy traktować wniosek na k. 82. Oddalony także został wniosek o przesłuchanie świadka P. W., ponieważ dotyczył on okoliczności które na postawie pozwu i sprzeciwu uznać należy za niesporne. Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

O kosztach procesu orzeczone na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te, zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c. składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity z 2013 roku poz. 490) na kwotę 2400 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)